

# Nieoficjalne wyniki wyborów w woj. lubelskim

## Senat

Liczba osób uprawnionych do głosowania — 736.035

Liczba wyborców, którzy wzięli udział w głosowaniu — 442.162  
Głosów nieważnych — 45.344  
Głosów ważnych — 396.818

Poszczególni kandydaci otrzymali następującą ilość głosów:

1. **BARAN HENRYK** — 7.402
2. **BIS KAZIMIERZ** — 15.589
3. **CZYŻEWSKI JAN MIECZYSLAW** — 8.126

4. **HERMASZEWSKI MIROSŁAW** — 48.563

5. **JANISZEWSKI JERZY ANDRZEJ** — 8.158

6. **MALINOWSKI JANUSZ** — 14.738

7. **PROST EDMUND KAZIMIERZ** — 8.131

8. **ROSTWOROWSKI STANISŁAW** — 5.552

9. **SEIDLER GRZEGORZ LEOPOLD** — 33.237

10. **STANOWSKI ADAM** — 283.595

11. **STĘPNIAK HENRYK JANUSZ** — 293.321

Wybrani zostali na senatorów:

**STANOWSKI ADAM**  
**STĘPNIAK HENRYK JANUSZ**

## Sejm

OKRĘG WYBORCZY NR 55 W LUBLINIE

Liczba osób uprawnionych do głosowania — 244.921

MANDAT NR 216

Głosowało — 203.592

Głosów nieważnych — 18.276

Głosów ważnych — 185.226

(DOŁĄCZENIE NA STR. 2)

## Temat na popołudnie Pytania

**N**AJWIĘKSZA gorączka wyborcza minęła, chociaż przed nami jeszcze druga tura — wybory uzupełniające na tych mandatach, na których rywalizacja nie przyniosła rozstrzygnięcia. Podstawowe emocje jednak wypułty się i teraz — już na zmię, w kategoriach zdrowego rozsądku, można porządkować myśli, stawiać pytania.

Jakie są wyniki pierwszej tury każdy wie, mimo nieopublikowania jeszcze komunikatu Państwowej Komisji Wyborczej. Rodzi się pytanie z jakich powodów o jej wynikach przesądziła w kraju tak mała część elektoratu, dla czego — choćby w woj. lubelskim — zdystansowało się od zabrania głosu bez mała 40 proc. uprawnionych? I drugie pytanie: na ile to były wybory, a na ile plebiscyt? Z tego wynika kolejne: jeśli plebiscyt to za czym i przeciwko czemu?

Jak na krótki komentarz, jakie zwykle piszę, postawiłem nazbyt wiele pytań i z pewnością za jednym zamachem nie uda się nawet ich podjąć. One jednak powinny być zadane i skłaniać do myślenia.

**Z**ACZNE od frekwencji. Przypomnę, że zarówno prognozy „Solidarności”, jak i badania CBOS pika Kwiatkowski zapowiadały bardzo wysoką, rzędu 85 proc., nawet większą. (W poprzednich wyborach do Sejmu mimo wezwań „Solidarności” do bojkotu, wyniosła 78 proc.). Co się stało, że prognozy się nie sprawdziły? Jest to duża niewiadoma. Pomijając chorą i niesprawną, pomijając tych, którzy z reguły nie interesują się polityką lub odwracają się od niej, pozostaje bardzo znaczna grupa tych, którzy mogli zdecydować, zapowiadali to, lecz w ostatniej chwili spowolali.



# Apatia zaufanie i lekcja

**N**AJWIĘKSZY zaskoczeniem nie są nawet wstępne wyniki wyborów, ale niska frekwencja. Prawie 40 proc. obywateli nie zgłosiło się do lokalnych wyborczych mimo apeli zarówno ze strony koalicyjno-rządowej jak i solidarnościowo-opozycyjnej. Świadczyć to może o sporej apatii społecznej, o braku wiary w to, że największe nawet zmiany polityczne wpłyną bezpośrednio na poprawę poziomu życia pojedynczego obywatela. Jest to jednocześnie wykazanie braku pełnego zaufania do wszystkich sił, które zasiadły do „okrągłego stołu” i wzywały do wyborów.

**Z**ASADNICZA jednak sprawą jest wyciągnięcie wniosków politycznych z rezultatów wyborów, które jak wykazują dane, przyniosły sukces „Solidarności”. Taki rezultat plebiscytowego głosowania jednoznacznie ujawnia determinację, z jaką głosująca większość domaga się przyspieszenia procesu głębokich i radykalnych reform. „Solidarność” otrzymała olbrzymi kredyt zaufania jako ta siła, z którą wiąże się wielkie nadzieje właśnie na przyspieszenie reform społecznych a zwłaszcza gospodarczych kraju.

Wiąże się to jednak z rzeczywistym a nie tylko deklaracyjnym przejęciem współodpowiedzialności za kraj i konkretne decyzje także w sferze gospodarczej. Opozycja jest potrzebna, ale nie jako „sztuka dla sztuki”, czy parlamentarna nowość.

Dla ludzi z kręgu władzy, wyniki wyborów są też bardzo pouczającą lekcją.

ANDRZEJ SZWABE

## Posiedzenie Biura Politycznego

**W**ZORAJ Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu z udziałem I sekretarzy komitetów wojewódzkich partii oceniło sytuację społeczno-polityczną w kraju. Wstępnie omówiono przebieg pierwszej tury wyborów do Sejmu i Senatu.

Rozpatrzono przygotowania do drugiej tury wyborów.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji o sytuacji w wojewódzkich organizacjach partyjnych oraz o nastrojach w niektórych środowiskach zawodowych i społecznych.

Obrazy prowadził I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski.

## Robocze spotkanie przedstawicieli koalicji i opozycji

Wczoraj odbyło się robocze spotkanie przedstawicieli strony koalicyjnej reprezentowanej przez gen. Czesława Kiszcza, Stanisława Ciołka i Andrzeja Gdulę z przedstawicielami strony opozycyjno-solidarnościowej reprezentowanej przez prof. Bronisława Geremka, redaktora Tadeusza Mazowieckiego, a także przedstawiciela Kościoła ks. Alojzego Orszulika.

W czasie spotkania potwierdzono wolę realizacji postanowień „okrągłego stołu”, omówiono wstępne wyniki wyborów oraz przygotowania do posiedzenia Komisji Porozumiewawczej w dniu 8 czerwca 1989 r.

## Podziękowanie

Za pośrednictwem Kuriera Lubelskiego serdecznie dziękuję wszystkim tym, którzy oddali na mnie swój głos, jak również sympatykom, z zapewnieniem, że w miarę swoich możliwości będę walczył o realizację pre-

Choć nie ma jeszcze oficjalnych wyników wyborów z Państwowej Komisji Wyborczej, to śmiało można zaryzykować twierdzenie, że druga tura wyborów stała się faktem. Odbędzie się ona 18 czerwca.

Przypomnijmy, że ponowne głosowanie przeprowadza się tylko w tych okręgach wyborczych do Sejmu i Senatu, w których 4 czerwca nie wszystkie mandaty zostały obsadzone. Nie przeprowadza się wyborów ponownych za granicą, ani na polskich statkach morskich. Nie ma ponownego głosowania na kandydatów z krajowej listy wyborczej.

Ponownym głosowaniem rządzi nieco odmienne zasady. Nie drukuje się odrębnych kart do głosowania dla nie obsadzonych mandatów. Tak więc jeśli w jakimś okręgu zostały nie obsadzone tylko mandaty poselskie, bez względu na ich liczbę, to wyborcy otrzymają 18 czerwca jedną kartę do głosowania. Będą na niej wyodrębnione poszczególne mandaty. Jeśli w tym okręgu dodatkowo pozostały wolne mandaty senatorskie, to osoby kandydujące do nich zostaną umieszczone na drugiej karcie do głosowania. Wyborca otrzyma więc co najwyżej dwie karty.

W wyborach ponownych o mandat poselski w okręgu wyborczym

rywalizują już tylko dwaj kandydaci, którzy uzyskali kolejno największą liczbę głosów. Jeśli kolejności takiej nie da się ustalić, to kandydują ci, którzy otrzymali równą liczbę głosów. W ponownych wyborach do Senatu kandyduje co najwyżej dwa razy więcej osób niż liczba mandatów pozostałych do obsadzenia. Są to ci, którzy otrzymali kolejno największą liczbę głosów lub równą liczbę głosów. Man-

swoim miejscu zamieszkania, mogą głosować tylko w tym obwodzie, w którym uczynili to 4 czerwca. Nie uzyskują prawa udziału w ponownym głosowaniu osoby, które uzyskują czynne prawo wyborcze, a więc kończą 18 lat, między 5 a 18 czerwca.

Nie ma przed wyborami ponownymi formalnego kalendarza wyborczego określającego terminy wykonania poszczególnych czynności

## Przed drugą turą wyborów

dat posła bądź senatora uzyskuje się w ponownym głosowaniu zwykłą większością głosów.

Do udziału w ponownym głosowaniu uprawnieni są tylko ci wyborcy, którzy mieli to prawo 4 czerwca, niezależnie od tego czy uczestniczyli w pierwszej turze wyborów.

Obowiązuje ten sam spis wyborców, który został sporządzony dla przeprowadzenia głosowania 4 czerwca. Wyborcy, którzy pobrali zaświadczenia o prawie do głosowania, upoważniające do udziału w wyborach poza miejscem stałego lub czasowego zameldowania, a więc zostali wykreśleni ze spisu w

przygotowawczych. Jedynie w wyciecznych Państwowej Komisji Wyborczej znalazły się zalecenia, by w okresie 10—14 czerwca przeprowadzone zostały szkolenia przewodniczących i sekretarzy komisji obwodowych. Do 15 czerwca okręgowe i wojewódzkie komisje wyborcze na swych posiedzeniach powinny przyjąć plan organizacji swej pracy w wyborach ponownych, ustalić zasady dostarczania komisjom obwodowym kart do głosowania, opracować plan przekazania wyników głosowania z obwodów. Najpóźniej w przeddzień głosowania muszą zebrać się w pełnych składach obwodowe komisje wyborcze.